



Pismo to wychodzi raz dziennie  
oprócz świąt uroczystych,  
o god. 10 przed południem  
w drukarni  
ST. SIENKOWSKIEGO.



PRENUMERATA  
Kwartalna.....złp. 12  
Miesięczna..... „ 5

Jutro Kuuegundy Królo.

# Metakrakowski

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 00 0.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 7, 071	+ 12.1	+ 5.0	Zachodni mocny	Pochmurno	
26. 12	„ 6, 862	13.6	4.5	„ „	„	Deszcz
3	„ 6, 483	14.0	5.3	„ „ średni	„	Deszcz
9	„ 6, 850	+ 10.8	+ 5.3	En. Zachodni średni	„	

## Cześć Urzędowa.

W dniu 30 lipca 1833 r. o godzinie 10 ranney z mocy polecenia Wyskiego Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i Jego Okregu d. 5 czerwca 1833 r. do N. 3846 wyszłego w rynku głównym miasta Krakowa w gmachu Sukiennice zwanym, rozpocznie się publiczna licytacya ruchomości do mass kryminalnych należących, jako to: sukien, bieleziny, pościeli, kufrow, żelazni, i tym podobnych drobiazgów. Chęć zatem licytowania mających na czas i miejsce oznaczone podpisany zaprasza.

Kraków d. 26 lipca 1833 roku.

Teodor Juworski Kom: Sąd.

## Cześć Nieurzędowa.

K R A K Ó W.

Dziś znajdować się ma w salinach Wielkich Jego Cesarzewiczowska Mość Arcy-Xiaże Ferdynand d'Esté, Gubernator Galicyi.

OKOLICE KRAKOWA poemaj Franciszka Wężyka, należy do tych szczęśliwych w Polsce plodów literatury oyczystey, które każdy stan, każdy wiek z upodobaniem i pożytkiem czytać może. Prócz naprzedrukiwanych i wielbionych aż do zagorzałości poezyi Mickiewicza; żadne jeszcze z współczesnych dzieł rymotwórczych nieprzeżyło trzech wydań. Ten zaszczyt był zostawiony *Okolicom Krakowa*, pięknemu utworowi Fran: Wężyka; który malując po mistrzowsku naturę, połączył w swoim poemacie wszystko to, co tylko serce i umysł czytelnika zachwycić może. Wydanie trzecie tego dziełka wyszło u P. Józefa Czecha księgarza Krakowskiego, w małym formacie w 12stce i należy do nayożdobniejszych.

W teyże księgarni prócz wydanych dawniej w dwóch tomach POEZYI WORONICZA, wyszły teraz PISMA RÓŻNE tegoż nieporównanego pœety i mowcy, w trzech tomikach. Czy to pleban w Powsinie i Kazimierzy, czy biskup Krakowski, czy nakoniec arcybiskup prymas Królestwa Polskiego przemawia do nayożdomitszych słuchaczy stolicy, i nay-